

Chiny wyprzedziły USA w konsumpcji energii

24 lipca 2010

Według Międzynarodowej Agencji Energii (MAE) Chiny wyprzedziły USA w zużyciu energii, rozpoczęły nową epokę w historii energetyki, dokonały głębokich zmian w światowym rynku oraz podniosły ceny ropy naftowej i węgla w czasie ostatnich lat – stwierdzają doniesienia prasowe z 20 lipca 2010.

Zużycie energii określa się za pomocą równoważnika zużycia ton metrycznych ropy naftowej (RSTRN). Tak więc Chiny w 2009 roku spaliły 2,252 miliardy RSTRN, w porównaniu z 2,170 przez USA. USA było największym konsumentem energii od wczesnych lat 1900. RSTRN dotyczy zużycia ropy naftowej, energii jądrowej, węgla, gazu ziemnego, zapór na rzekach, wiatraków i elektryczności z promieni słonecznych etc.

Wzrost zużycia energii przez Chiny był bardzo szybki. Dziesięć lat temu zużycie energii przez Chiny stanowiło połowę zużycia przez USA, ale obecnie sytuacja zmieniła się, w dużej z powodu kryzysu wywołanego szwindlem na trylion dolarów spowodowanego oszustwami na rynku nieruchomości, w rezultacie których blisko połowa domów w USA ma obecnie wartość rynkową niższą niż wynoszą ich długi hipoteczne. Ten stan rzeczy poważnie osłabił tempo produkcji przemysłowej i zużycia energii w USA.

Jednocześnie trzeba pamiętać, że źródła zużycia energii w Chinach i w USA bardzo się różnią. Na przykład węgiel w USA stanowi 22% konsumpcji energii a w Chinach dwie trzecie, czyli znacznie więcej niż w roku 2000, podczas gdy w zużyciu przez Chiny węgiel stanowił 57%. Jest to charakterystyczne dla zużycia energii przez Chiny i dlatego też Chiny nie popierają ograniczania spalin w atmosferze.

Ropa naftowa stanowi 37% zużycia energii w USA. Zarówno USA jak i Chiny potrzebują więc postępu w wydajności sposobów

spożycia energii. Na osobę w USA spożycie energii wynosi 7.1 RSTRN – mniej niż w 8.0 RSTRN w roku 2000, Natomiast w Chinach konsumpcja energii na osobę w 2009 wynosi 1,7 ton RSTRN na osobę, czyli pięciokrotnie mniej niż w USA. Zapotrzebowania energetyczne wzrastają w Chinach z powodu wzrostu inwestycji w ciężki przemysł i w infrastrukturę.

Różnica między USA i Chinami polega na tym, że Stany Zjednoczone w przeciwieństwie do Chin nie mają potrzeby zmian w strukturze gospodarki, podczas gdy Chiny inwestują w rozbudowę własnej gospodarki. Potrzeby zmian w USA idą po linii zmian w zwyczajach użytkowników samochodów, takich jak zmiany samochodów i innych pojazdów na bardziej wydajne, co jednak osiągnięte jest z dużym trudem. Dla Chin, mimo ich pozycji jako głównego konsumenta energii na świecie, równoważenie zapotrzebowania na energię jest znacznie trudniejszym zadaniem.

Wielu analityków uważa, że w USA zapotrzebowanie na ropę naftową będzie się raczej zmniejszać niż rosnąć w najbliższej przyszłości z powodu wzrostu wydajności konsumpcji oraz z powodu coraz większych sankcji prawnych i regulacji mających na celu podniesienie wydajności spalania paliwa przez wszelkiego rodzaju pojazdy.

Wzrost potęgi Chin idzie w parze ze zmianami w nastawieniu producentów zrzeszonych w organizacji OPEC (Organization of Petroleum Exporting Countries) takich jak Arabia Saudyjska, które dotąd planowały produkcję według wysokości konsumpcji paliwa w USA. W ostatnich latach państwa członkowskie OPEC zaczęły rozbudowywać rafinerie i bazy zbiorników w Azji. Obecnie Arabia Saudyjska eksportuje więcej paliwa do Chin niż do USA.

Przed kryzysem spowodowanym oszustwami w handlu fałszywymi i nieściągalnymi długami hipotecznymi w USA, prognozy analityków spodziewały się, że Chiny staną się głównym konsumentem energii na świecie dopiero za pięć lat. Stało się to wcześniej

z dwóch powodów, a mianowicie kryzysu ekonomicznego na świecie oraz nacisku politycznego na zwiększanie wydajności w zużyciu paliwa.

Ocenia się, że Chinom potrzeba wzrostu inwestycji energetycznych w wysokości czterech trylionów dolarów na przestrzeni najbliższych dwudziestu lat żeby sprostać zapotrzebowaniu rosnącej gospodarki chińskiej i unikać przerw w dostawach elektryczności i paliwa. Ocenia się że Chiny muszą zbudować dodatkowe elektrownie o sile tysiąca megawatów w czasie następnych piętnastu lat, czyli tyle ile obecnie przedstawiają wszystkie elektrownie w USA razem wzięte, które budowano przez kilkadziesiąt lat.

Od wczesnych lat 1990. Chiny stały się po raz pierwszy importerm energii netto, w miarę jak zapotrzebowanie zaczęło przekraczać chińską podaż, zwłaszcza po przyjęciu Chin do WTO (World Trade Organization) w roku 2001. Wówczas zapotrzebowanie Chin na paliwo wzrosło czterokrotnie więcej niż spodziewano się i w ten sposób Chiny wyprzedziły USA w spożyciu energii stając się największym konsumentem paliwa na świecie.

Autor: Iwo Cyprian Pogonowski

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)